Tequila

Smolasty

Byłem na odwyku cztery miesiące, dla mnie to i tak Victoria
Na sportowe noce leciały tysiące, a i tak żyłem jak zombiak
Później kilku odleciało i można dziś za nich urządzić memoriał
Dlatego szanuję każdego kto ratuje siebie, pozdro Gloria
Sukces to jebany miraż, tylko papierki, nic dalej nie widać
Nie jestem święty jak widać, to tylko loca la vida
Wyniosłem z chaty paraliż, leki zalecali nie biorę jak widać
Robią ci krzywdę, to wiedz, że się modlę za ciebie, bo to jak rodzina

Ghetto playboy, ona chce poznać mnie pełną gębą
Zwolnij prędko, najpierw posłuchaj co było ze mną
W drodze po hajs coś we mnie pękło
Miało być nice... Ta, weź nie pierdol

Tequilla leje się
Za wszystkie mordy, którym ciągle sypie śnieg
Za wszystkie panny, które są tu, gdy jest źle
Przejdziemy każde gówno, dobrze o tym wiesz
Tequilla leje się
Za wszystkie mordy, którym ciągle sypie śnieg
Za wszystkie panny, które są tu, gdy jest źle (tequila!)
Przejdziemy każde gówno, dobrze o tym wiesz (tequila!)

Tu za długi przewiercili mu kolana nocą w lesie
Drugi połknął pionę, jak wjechali znaleźć fetę
Na płocie wisi typ
Kość wystaje mu z nadgarstka, co znaczy beef
Oh, tamten gość ponoć porobił własną matkę
Wjechały chamy z buta, przyłapali ich w tym akcie
Hahaha, na poważnie
Kocham bloki, ich zepsucie tańczy sambę
Ma całe zło w małym paluszku Mati
Śle ci buziaki, zaraz wracam palić baty (uh!)
Wyrosłem pośród hartów z ulic, więc nie pytaj czy to prawda co w kawa
łku mówi Simba

Tequilla leje się
Za wszystkie mordy, którym ciągle sypie śnieg
Za wszystkie panny, które są tu, gdy jest źle
Przejdziemy każde gówno, dobrze o tym wiesz
Tequilla leje się
Za wszystkie mordy, którym ciągle sypie śnieg
Za wszystkie panny, które są tu, gdy jest źle (tequila!)
Przejdziemy każde gówno, dobrze o tym wiesz

Ghetto playboy, ona chce poznać mnie pełną gębą
Zwolnij prędko, najpierw posłuchaj co było ze mną
W drodze po hajs coś we mnie pękło
Miało być nice... Ta, weź nie pierdol

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!